

Sygn. akt IV KZ 64/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **J. S.**

skazanego z art. 197 § 3 pkt 2 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 19 listopada 2015 r.,

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 26 sierpnia 2015 r., sygn. akt II AKa 73/15,

o odmowie uwzględnienia wniosku skazanego o przywrócenie terminu do złożenia

wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu

Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 kwietnia 2015 r., sygn. akt II AKa 73/15,

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach, Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku z dnia 8 października 2014 r., sygn. akt V K 101/13, J. S. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 197 § 3 pkt 2 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i skazany na karę 4 lat pozbawienia wolności. Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Po jej rozpoznaniu, Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2015 r., sygn. akt II AKa 73/15, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie. W dniu 11 maja 2015 r. skazany drogą elektroniczną złożył wniosek o ustanowienie mu obrońcy z urzędu celem sporządzenia i podpisania kasacji od wyroku Sądu odwoławczego. Z uwagi na fakt, że wniosek ten nie zawierał własnoręcznego podpisu nadawcy, J.S. został wezwany do uzupełnienia tego braku formalnego. W związku z faktem, że brak ten nie został przez skazanego w

wymagany terminie uzupełniony, zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału Sądu Apelacyjnego w Katowicach, powyższy wniosek został uznany za bezskuteczny. Następnie, pismami z dnia 21 lipca 2015 r., skazany kolejny raz wniósł o ustanowienie mu obrońcy dla wniesienia kasacji oraz „o przywrócenie terminu do sprawy o sygn. akt V K 101/13”, które potraktowano jako wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie wskazanego wcześniej wyroku Sądu Apelacyjnego wraz z uzasadnieniem.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny nie uwzględnił tych wniosków i odmówił skazanemu przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego oraz nie wyznaczył mu obrońcy z urzędu.

W zażaleniu na „postanowienie o odmowie przywrócenia terminu do złożenia kasacji”, co poprzez art. 118 § 1 k.p.k. należy potraktować jako środek odwoławczy na decyzję o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, skarżący podniósł, że jego adres zamieszkania na pobyt stały jest w Niemczech oraz że na początku stycznia 2015 r. przyjechał on jedynie na tydzień do W., po czym znów wrócił do Niemiec i zatrzymał się pod wskazanym przez siebie adresem zamieszkania, by następnie – dopiero w dniu 28 maja 2015 r. - już na stałe powrócić do W.. Dlatego też – jak wskazał - nie mógł przebywać w dniu 11 maja 2015 r. w R., podważając w dalszej części prawidłowość prowadzenia rozprawy odwoławczej pod nieobecność jego i jego obrońcy, a także zasadność samego skazania. J. S. przyznał jednocześnie, że jego błędem było niepodanie Sądowi adresu do doręczeń. W związku z powyższym, wniósł o przywrócenie mu terminu „do wniesienia kasacji”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie to nie jest zasadne i dlatego nie zasługuje na uwzględnienie. Przypomnieć trzeba – gdyż Sąd Apelacyjny zwracał już na to uwagę – że zgodnie z przepisem art. 126 § 1 k.p.k. jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana. Powyższy przepis

statuuje zatem zasadę, że podstawą przywrócenia terminu zawitego może być jedynie uznanie, iż jego niedochowanie nastąpiło z „przyczyn od strony niezależnych”. Dla dokonania ustalenia, że określona przyczyna miała taki charakter, należy więc wykazać z jednej strony faktyczną niemożność dopełnienia czynności w ustawowo określonym czasie, a z drugiej – co jest nie mniej istotne - brak zawinienia po stronie osoby mającej tę czynność wykonać.

Słusznie przyjął Sąd Apelacyjny, że w sprawie niniejszej niedotrzymanie przez skazanego terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, nie nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych. Zasadnie w tym względzie Sąd ten przywołuje wskazany wcześniej wniosek skazanego z dnia 11 maja 2015 r. Z pisma tego wynika bowiem wyraźnie, że zostało ono sporządzone w R., na co wprost wskazuje jego nagłówek: „[...]”. Zauważyć od razu należy, że jest to więc dokładnie ten sam adres, jakim dysponował Sąd Apelacyjny i na jaki przesyłana była korespondencja kierowana do J. S.. Zatem powoływanie się uprzednio przez niego na okoliczność, że od stycznia 2015 r. przebywał i pracował w W., a korespondencję kierowaną na adres w R. odbierała jego żona, która mu jej następnie nie przekazywała, więc nie miał on w konsekwencji informacji o terminie rozprawy odwoławczej, jawi się jako wątpliwe, skoro przecież sam w pismach kierowanych do Sądu, adres z R. wskazywał. Nie podawał on przy tym Sądowi innego adresu do korespondencji, co słusznie już podnoszono w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Podkreślenia wymaga, że art. 75 § 1 k.p.k. wyraźnie zobowiązuje do zawiadamiania organu prowadzącego postępowanie o każdej zmianie miejsca zamieszkania lub pobytu trwającego dłużej niż 7 dni, którego to wymogu J. S. ewidentnie nie dopełnił.

Zauważyć trzeba i to, że do skazanego musiała w jakiś sposób dotrzeć informacja o wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny, skoro w piśmie z dnia 11 maja 2015 r. wnosił o ustanowienie mu obrońcy z urzędu celem wniesienia kasacji od tego właśnie orzeczenia.

Obecnie w zażaleniu J. S. modyfikuje już prezentowaną przez siebie wersję. Wskazuje bowiem, że - jak już podkreślano – jego adres zamieszkania na pobyt stały jest w Niemczech oraz że na początku stycznia 2015 r. przyjechał jedynie na tydzień do Warszawy, po czym znów wrócił do Niemiec i zatrzymał się pod

wskazany przez siebie adresem zamieszkania, by powrócić na stałe do W. dopiero w dniu 28 maja 2015 r. Powyższe również nie oznacza bynajmniej, że niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k. Skazany miał bowiem obowiązek zawiadamiać organ prowadzący postępowanie o każdej zmianie miejsca swego zamieszkania lub pobytu trwającego dłużej niż 7 dni. Wskazać w tym miejscu ponadto należy na treść art. 138 k.p.k., stosownie do którego strona przebywająca za granicą ma obowiązek wskazać adresata dla doręczeń w kraju; w razie nieuczynienia tego pismo wysłane na ostatnio znany adres w kraju albo, jeżeli adresu tego nie ma, załączone do akt sprawy uważa się za doręczone. Skazany wskazał wprawdzie w piśmie z dnia 11 maja 2015 r., że pracuje za granicą i prosi o odpowiedź na adres poczty elektronicznej. Takie postąpienie nie wypełniło jednak nałożonych na niego wymogów płynących z art. 138 k.p.k.

Stwierdzić stanowczo trzeba, że skazany bez trudu mógł dowiedzieć się, na jakim etapie znajduje się postępowanie karne. Mógł też skontaktować się w tej sprawie ze swoim obrońcą. Zauważyć tu należy, że ten ostatni złożył w terminie wnioski o sporządzenie i doręczenie mu uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. Skoro jednak skazany nie dowiedział się o treści rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego, co było spowodowane wyłącznie jego wolą, to w konsekwencji nie można uznać, że uchybienie terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku nastąpiło z przyczyny od niego niezależnej. Podkreślenia wymaga również, że skazany nie był wówczas pozbawiony wolności.

W konsekwencji przyjąć trzeba, że skarżący nie wykazał, choć niewątpliwie na nim spoczywał ten obowiązek, aby należało przywrócić mu termin do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Tym samym nie sposób przyjąć, że zaskarżone rozstrzygnięcie było wadliwe. Dlatego też Sąd Najwyższy utrzymał je w mocy. Słusznie też w związku z powyższym Sąd Apelacyjny odmówił wyznaczenia skazanemu obrońcy z urzędu dla sporządzenia i podpisania kasacji.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

